

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną zła. 1, składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

STATUT

KASY DLA CHORYCH ROBOTNIKÓW

Gazowni miejskiej w Krakowie

zatwierdzony reskr. wys. c. k. Namiestnictwa z dnia 13. czerwca 1889. L. 33813.

§. 1.

Nazwa, okrąg i siedziba kasy. Przynależność jej do związku kasowego.

Na zasadzie postanowień ustawy z d. 30. marca 1888. (Dz. u. p. Nr. 33) o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby, zaprowadza Gazownia miejska w Krakowie dla kasy chorych robotników nowy statut, zastąpić mający dawniejszy, w zakładach gazowych Towarzystwa dessauskiego obowiązujący. Kasa ma nazwę „kasa dla chorych robotników gazowni miejskiej w Krakowie“, ma siedzibę w Krakowie i należy do związku powiatowych kas dla chorych, na obszarze zakładu ubezpieczenia na wypadek przynależy do Lwowie.

§. 2.

Członkowie.

Członkami fabrycznej kasy chorych robotników gazowni krakowskiej są wszystkie osoby obowiązku ubezpieczenia podlegające, we fabryce pracujące, o ile w jednej z innych kas dla chorych nie są na wypadek choroby ubezpieczone w taki sposób i w takiej mierze, jak to w ustawie jest przepisane.

§. 3.

Kiedy się zaczyna być członkiem.

Osoby podlegające obowiązku ubezpieczenia zaczynają być członkami od dnia, w którym obejmują zatrudnienie w fabryce.

§. 4.

Kiedy przestaje się być członkiem.

Podlegający obowiązku ubezpieczenia, dopóki trwa ich zatrudnienie w fabryce, wystąpić mogą z kasy dla chorych tylko wtedy, gdy udowodnią, że

ubezpieczeni są na wypadek choroby w jednej z innych kas dla chorych w myśl ustawy założonych. O wystąpieniu członka należy zawiadomić Magistrat w dniach 14-tu. Członkowie kasy, którzy porzucą zatrudnienie w fabryce, lecz nie obiorą zatrudnienia, na podstawie którego staliby się członkami innej kasy dla chorych, pozostają członkami dopóty, dopóki przebywają w Królestwach i Krajach w Radzie państwa reprezentowanych, przez sześć tygodni.

§. 5.

Zwykły zarobek dzienny.

Dla obrębu administracyjnego m. Krakowa, ze szczególnem uwzględnieniem stosunku płac w gazowni, wyśrodkowano „zwykły zarobek“ na czas od 1 stycznia 1889. do 1. stycznia 1894. r. w kwotach następujących:

A. Wyrobnicy 60 centów w. a. dziennie.

B. Robotnicy (kowale, ślusarze, cieśle itp.) 1 zlr. dziennie.

C. Majstrowie (podmajstrzy) 1 zlr. 50 ct. dziennie.

Robotników młodocianych i kobiet fabryka nie zatrudnia.

Powyższe kwoty zarobku nie będą zmienione, nawet po upływie powyższego przeciągu czasu, dopóki Władza nie ustanowi innych.

§. 6.

Uwiedomienie o przystąpieniu i wystąpieniu.

Zarząd gazowni obowiązany jest uwiadamiać zarząd kasy chorych o przystąpieniu osób ubezpieczeniu podlegających, najpóźniej trzeciego dnia po rozpoczęciu ich zatrudnienia, o wystąpieniu zaś najpóźniej trzeciego dnia po rozwiązaniu stosunku pracy, a przytem podać przy wstąpieniu:

1) Imię i nazwisko, 2) kategorię płacy, 3) daty urodzenia, 4) dzień rozpoczęcia pracy — tego, który do kasy chorych przystąpił. Przy robotach akordowych, lub w razie uwzględnienia godzin nadliczbowych, liczyć należy tydzień po sześć dni pracy przy wyśrodkowaniu dziennego zarobku.

Przy wystąpieniu ma być podane: 1) Imię i nazwisko; 2) dzień porzucenia roboty lub przystąpienia do innej z kas dla chorych, w §. 11 ustawy wymienionych.

§. 7.

Książeczki wkładowe.

Każdy z członków kasy chorych otrzymuje najpóźniej w pierwszym dniu wypłaty po swoim przystąpieniu książeczkę wkładową na swoje nazwisko wystawioną, zawierającą statut kasy.

Do tej książeczki wciągnięte być mają przez kasjera kasy chorych, d. 30. czerwca i 31. grudnia każdego roku, a względnie przy wystąpieniu członka, wpłacone przezeń w ciągu ubiegłego półroczu wkładki.

Książeczki wkładowe zachowują członkowie u siebie. O zagubieniu książeczki należy bezzwłocznie uwiadomić zarząd kasy, celem zarządzenia poszukiwań lub wydania duplikatu.

§. 8.

Przychody kasy chorych.

Przychody kasy stanowią:

1. Wkładki członków i pracodawcy (gazowni).
2. Grzywny i wszelkie inne wpływy.
3. Odsetki od ulokowanej gotówki.

Z przychodów tych przeznaczają się na utworzenie funduszu zasobnego (rezerwowego):

1. Część, która w myśl §. 27-go ustawy ma być corocznie obracaną na utworzenie funduszu zasobnego.
2. Grzywny.

§. 9.

Wysokość wkładek.

Wkładki wymierza się podług „zwykłego zarobku“, który służy za podstawę do wymiaru zasiłku w chorobie i kosztów pogrzebu (§. 11). Wkładki te wynoszą po dwa centy od każdego złotego reńskiego „zwykłego zarobka“; pracodawca, to jest zakład płaci połowę wkładek członków.

§. 10.

Sposób składania wkładek i zaciąganie tychże.

Tak robotnicy jak i zakład płacą wkładki do kasy chorych tygodniowo z dołu, w dniu wypłaty robotników, na podstawie listy płatniczej przez skarbnika kasy chorych sporządzonej, a przez dyrektora fabryki przejranej.

Lista płatnicza zawiera: 1) Nazwiska członków; 2) wkładki tychże; 3) sumę wkładek członków; 4) udział zakładu; 5) sumę ogólną, która ma być następnie przez Kasjera na przepis wziętą.

§. 11.

Rodzaj i rozmiary wsparcia.

Członkowie kasy mają prawo do wsparcia w chorobie, chociażby ta wypadkiem w fabryce spowodowana była, przez cały czas trwania téjże, atoli nie dłużej jak przez 20 tygodni; — w szczególności zaś otrzymują członkowie:

1) Bezpłatną pomoc lekarską od początku choroby, jakoteż potrzebne lekarstwa i inne środki lecznicze.

2) Zasiłek (wsparcie) wynoszące 60 od sta „zwykłego zarobku“ za każdy dzień choroby, dłużej

niż trzy dni trwającą, licząc od pierwszego dnia choroby.

3) W razie śmierci członka otrzymuje rodzina zapomogę na kosztą pogrzebu w kwocie dwudziestokrotniej ostatniego „zwykłego zarobku“.

Jeżeli członek, który wyzdrowiał, popadnie w tę samą chorobę powtórnie w ciągu ośmiu tygodni, to drugie zasłabnięcie uważać się będzie przy obliczeniu wsparcia za dalszy ciąg pierwszej choroby.

§. 12.

Kiedy się nabywa prawa do wsparcia.

Robotnicy nabywają prawa do wsparcia od chwili rozpoczęcia zatrudnienia.

§. 13.

Sposób udzielania wsparcia.

Pomocy lekarskiej udziela członkom w chorobie lekarz kasy chorych, wyjąwszy gdy są pielęgowani w szpitalu.

Gdyby członkowi udzielali pomocy lekarskiej inni lekarze, kosztą zwracać będzie kasa chorych tylko w takim razie, jeżeli się to stało z polecenia lub za zezwoleniem Zarządu kasy, lub jeżeli zwłoka groziła niebezpieczeństwem.

Lekarstwa i wszelkie inne środki lecznicze wydawane będą członkom na zalecenie i za receptą lekarza kasowego, w aptece kasy lub innym sposobem.

Zasiłek w chorobie wypłacany będzie co sobota za tydzień ubiegły, pod warunkiem okazania świadectwa choroby, które wydaje pielęgujący lekarz kasowy. — W świadectwie tém oprócz nazwiska chorego podać należy jego zatrudnienie (ślusarz, kowal, wyrobnik itp.), nazwę choroby, tudzież liczbę dni, w których chory niezdolny był do pracy. — W pierwszym świadectwie choroby wyrazić należy dzień, w którym się niemoc zaczęła, w ostatniem, dzień, w którym zdolność do pracy wróciła.

Przy obliczaniu zasiłku w chorobie nie wypuszcza się niedzieli.

Członkom chorym umieszczonym w szpitalu, wydaje świadectwo choroby szpital. Po obliczeniu kosztów pielęgowania w szpitalu, wypłaca kasa członkowi nadwyżkę wsparcia, jeżeli takowa się okaże.

Jeżeli umieszczony w szpitalu ma rodzinę, którą utrzymywał dotychczas ze swego zarobku, w takim razie obowiązana jest kasa wypłacać połowę zasiłku za czas, w którym chory leczony był kosztem kasy w szpitalu.

Kosztą pogrzebu zmarłego członka wpłacone będą za okazaniem świadectwa zejścia żonie lub rodzinie zajmującej się pogrzebem; we wszelkich zresztą przypadkach zaspakaja kasa chorych wydatki pogrzebowe, aż do kwoty w §. 11. ustanowionej.

§. 14.

Leczenie i pielęgowanie bezpłatne w szpitalu.

Zamiast pobierania wsparcia w §. 11. l. 1. i 2. wzmiankowanego, może być chory na polecenie Zarządu kasy leczony i pielęgowany bezpłatnie w szpitalu, dokąd też bezpłatnie zawiezionym będzie.

Członkowie, mający rodzinę lub domową opiekę, mogą być do szpitala przewiezieni tylko za swoją wolą i wiedzą, wyjąwszy, gdyby rodzaj choroby wymagał, zdaniem lekarza, koniecznie przewiezienia do szpitala.

Gdy chory jest, lub musi być pielęgnowanym w szpitalu publicznym, kasa chorych obowiązana jest zapłacić szpitalowi kosztu leczenia podług ostatniej klasy, przypadające za czas aż do czterech tygodni. Od tego czasu zapewnia się jedynie wsparcie statutowe. Z innymi szpitalami postąpi się stosownie do każdorazowej lub odnośnej umowy.

§. 15.

Przepisy szczególne dotyczące wypłaty wsparcia.

Członkowie kasy w §. 4. ust. 2. oznaczeni, (a do tych należą powołani do ćwiczeń wojskowych), nieobecni lecz przebywający w monarchii, mają prawo do zasiłku w chorobie za okazaniem świadectwa lekarza pielęgującego i przez władzę gminną miejscową uwierzytelnionego, które wszakże swoim kosztem wyrobić powinni.

Członkowie, którzy ściągnęli sobie chorobę roztępleniem, albo przez bójkę przez się spowodowaną, lub też przez pijaństwo, mają jedynie prawo do bezpłatnej pomocy lekarskiej i lekarstw.

Członkowie, którzy przez udawanie choroby wyrządzili kasie szkodę, wnoszą podwójne wkładki dopóty, dopóki dopłatami nie pokryją wyrządzonej szkody.

We wszystkich takich wypadkach, gdzie choroba zdaniem lekarza spowodowaną została przez jedną z przyczyn ustępem 2. tego paragrafu przewidzianych, winien lekarz kasowy na świadectwie choroby zrobić odpowiednią uwagę.

§. 16.

Postanowienia szczególne dla robotników chwilowo zatrudnionych.

Jeżeli zatrudnienie robotnika jest przemijające, a praca w myśl umowy ma trwać mniej niż tydzień, należy uwiadomienie o przystąpieniu natychmiast złożyć, jak tylko zatrudnienie się rozpocznie.

Uwiadomienia o wystąpieniu nie trzeba składać, jeżeli w uwiadomieniu o przystąpieniu podano, jak długo praca będzie trwała.

Zresztą robotników chwilowo zatrudnionych, w pierwszym ustępie wzmiankowanych, obowiązują te same postanowienia, co zatrudnionych stale.

§. 17.

Książkowanie i zamknięcie rachunków.

Książki kasy chorych prowadzone będą według zasad buchalterii pojedynczej.

Z dniem 31. grudnia każdego roku należy zamknąć księgi i rachunki kasy, a do 1. marca następnego roku zestawić zamknięcie rachunków, które wykazywać ma oddzielnie:

A). W p r z y c h o d a c h :

1. Wkładki członków.
2. Wkładki pracodawcy (gazowni).

3. Wszelkie inne przychody (grzywny itp.).
4. Odsetki od ulokowanej gotówki.
5. Możliwy zysk na kursie papierów.
6. Fundusz zasobny (rezerwowy) z końcem roku poprzedniego.

B). W w y d a t k a c h :

1. Wypłacone zasiłki w chorobie.
2. Koszta lekarza i kontroli nad chorymi.
3. Wydatki na lekarstwa, środki lecznicze itd.
4. Koszta leczenia w szpitalu oraz przewozu chorych.
5. Wypłacone koszta pogrzebu.
6. Kwotę, która ma być odesłaną do funduszu zasobnego związkowego.
7. Koszta administracyjne.
8. Inne wydatki (odpisanie wartości inwentarza).
9. Możliwa strata na kursie papierów wartościowych.
10. Terazniejszy fundusz zasobny.

Oprócz tego wykazać należy dokładnie stan majątku i jego lokację.

O ile majątek jest ulokowany w papierach publicznych, podać należy ich wartość podług kursu z końcem ubiegłego roku rachunkowego.

Zamknięcie rachunków powinno być sprawdzone przez wydział nadzorczy (§. 27.) do końca marca i przedstawione walnemu zgromadzeniu (§. 28.) do udzielenia absolutorium.

Po otrzymaniu absolutorium, najpóźniej jednak do końca maja, przedstawić należy zamknięcie rachunkowe władzy nadzorczej. Do niego dołączyć należy wykazy podające:

1. Liczbę członków na początku i na końcu roku rachunkowego, z oznaczeniem zatrudnienia.
2. Liczbę przypadków choroby zaszłych w ciągu roku rachunkowego i liczbę dni, za które wypłacono zasiłek:

- a) podług wieku (data urodzenia);
- b) podług rodzaju choroby i sposobu zatrudnienia; nakoniec
3. Zaszłe przypadki śmierci z podaniem:
 - a) wieku (daty urodzenia) i
 - b) przyczyny śmierci i zatrudnienia zmarłego.

Zamknięcie rachunków ma być dokonane w sposób przystępny tak dla pracodawcy, jak i dla członków.

§. 18.

Fundusz zasobny (rezerwowy).

Fundusz zasobny ma być przynajmniej równy dwa razy wziętej sumie rocznych przeciętnych wydatków kasy i w razie potrzeby do tej wysokości uzupełniany.

Roczny przyrost funduszu zasobnego fabrycznej kasy chorych łącznie z kwotą przekazywaną na fundusz zasobny, musi przynajmniej stanowić 2 dziesiąte sumy rocznych wkładek (członków i zakładu); grzywny ściągnięte doliczają się do funduszu zasobnego.

Dopóki fundusz zasobny kasy dla chorych nie osiągnie wyż określonej wysokości minimalnej, dopóty, stosownie do §. 30. ust. 2. ustawy, nie można uchylać ani niżenia wkładek, ani podwyższenia świadczeń kasy.

Jeżeliby się w tym czasie okazało, że przyrost funduszu zasobnego nie dosięga kwoty w ust. 2. tego paragrafu przepisanej, albo gdyby wydatki wynosiły więcej niż przychody i w skutek tego fundusz zasobny spadł poniżej przepisanej najniższej granicy (minimum), natenczas, nie mogąc się spodziewać na pewno polepszenia stosunków w najbliższym czasie przez zmiany w zarządzie i kontroli chorych, należy zaproponować podwyższenie wkładek. (§. 30. ust. 2.)

Gdyby uchwała odnośna nawet na wezwanie Władzy administracyjnej krajowej nie zapadła, wówczas Władza ta poczyni z urzędu w myśl §. 30., ustęp 3. ustawy potrzebne zmiany w statucie z mocą prawnie obowiązującą. — Gdyby dla pokrycia najmniejszych (minimalnych) zobowiązań kasy, wkładki członków, nawet do najwyższej prawnej granicy (maximum) podniesione, mianowicie wynoszące 3% od zwykłego zarobku, nie wystarczały, obowiązany jest właściciel zakładu uzupełnić takowe z własnych funduszy, dopóki zobowiązania (świadczenia) kasy pokryte nie zostaną.

Gdy fundusz zasobny dojdzie do wysokości 3 razy wziętych przeciętnych wydatków rocznych, wtedy należy uchwalić albo odpowiednio zniżenie wkładek, albo też powiększenie świadczeń kasy z uwzględnieniem §. 9. ustawy, w sposób określony §. 26., ustępem 2. tejże ustawy.

Gdyby podobna uchwała na wezwanie politycznej Władzy krajowej nie zapadła, zmiana odnośna statutu kasy nastąpi w drodze urzędowej.

Szczegółowe postanowienia co do udziału w zasobie Związku kasowego i przekazywania takowego zawiera statut związku kasowego.

§. 19.

Zaciąganie pożyczek.

Gdyby zapasy fabrycznej kasy chorych na pokrycie bieżących wydatków nie wystarczały, obowiązany jest właściciel fabryki do udzielania potrzebnych bezprocentowych zaliczek.

§. 20.

Zaległe opłaty na ubezpieczenie.

Zaległe opłaty na ubezpieczenie ściągane będą porządkiem administracyjnym.

§. 21.

Lokacya majątku.

Pod względem lokowania funduszu zasobnego trzymać się należy postanowień dotyczących się lokowania funduszu sieroco.

W myśl §. 47. ust. 9. ustawy powierzonym będzie majątek kasy do przechowania dyrektorowi, a względnie kasyerowi gazowni, który obowiązany jest prowadzić rachunek bieżących wpływów i wydatków i przechowuje papiery wartościowe kasy.

§. 22.

Prawo żądania zwrotów.

Kasa obowiązana jest do udzielenia statutem określonych zasiłków także i w tym wypadku, jeżeli

choroba spowodowana została wypadkiem w fabryce. Jeżeli kasa dawała przez pewien czas choremu wsparcie, a ten ubezpieczony był w jednym z zakładów ubezpieczenia w razie wypadku, na podstawie ustawy z d. 28. grudnia 1887. (Dz. u. p. nr 1. z r. 1888) istniejących i przez ten czas z zakładu takiego wsparcie pobierał, natenczas kasa chorych, dając zasiłek, w myśl swoich statutów ma wyłączone prawo dochodzenia pretensyj członka do wspomnianego zakładu ubezpieczenia, a jeżeli takowa dorównywa udzielonemu wsparciu, lub je przewyższa, przelewa uzyskaną kwotę wsparcia na rzecz kasy chorych w całej wysokości. Zasiłek z kasy chorych musi jednak w takim razie dorównywać przynajmniej wysokości wsparcia z zakładu ubezpieczenia.

Roszczenia, jakieby ze strony kasy do przedsiębiorstwa, a względnie zarządu fabryki z powodu prowadzenia rachunków i kasy powstać mogły, rozstrzyga Władza nadzorcza w zastępstwie kasy przez e. k. Prokuratorję Skarbu.

§. 23.

Władze administracyjne i nadzór kasy.

Sprawami kasy zawiaduje Zarząd i walne zgromadzenie.

Oprócz tego sprawuje obowiązki Władzy kontrolującej Wydział nadzorczy, w sprawach statutem jemu przekazanych.

Do prowadzenia rachunków i kasy wyznaczy Zarząd gazowni rachmistrza, którego płaci i za którego odpowiada.

§. 24.

Wybór Zarządu kasy i okres jego urzędowania.

Zarząd kasy składają:

a) Dyrektor lub reprezentant fabryki, jako przewodniczący i rachmistrz kasy, jako jego zastępca; obydwaj wyznaczeni przez Zarząd gazowni na przeciąg lat dwóch.

b) Czterech członków kasy (ławników) wybranych na walnym zgromadzeniu, bez współudziału zarządu i dyrektora gazowni, z pomiędzy uprawnionych do głosowania, na przeciąg lat dwóch.

Wybór odbywa się kartkami, jednorazowo, w ten sposób, że każdy do głosowania uprawniony pisze na tej samej kartce tyle nazwisk, ilu członków ma wybrać. Wybranymi są ci, którzy otrzymali najwięcej głosów. Pomiedzy tymi, którzy otrzymali równą ilość głosów rozstrzyga los, który ciągnie osoba kierująca wyborem. Wybory odbywają się pod kierunkiem ustępującego zarządu; tylko pierwszym wyborem po założeniu kasy, a względnie po zmianie tymczasowego statutu na obecny, jakoteż późniejszymi wyborami, na którychby zarząd nie był obecnym, kieruje przedstawiciel władzy nadzorczej.

Jeżeli jeden z członków z Zarządu wystąpi przed upływem statutowego okresu urzędowania, wówczas odbędzie się na najbliższem walnym zgromadzeniu wybór uzupełniający. Wybrany w taki sposób pozostaje na urzędzie tak długo, jak długo pozostałby na nim jego poprzednik.

Przed każdymi następnymi wyborami obowiązana

ny jest zarząd obliczyć stosunek udziału gazowni do ogólnej sumy wkładek, a jeżeliby się okazało, że udział ten mniej wynosi jak $\frac{1}{3}$, natenczas należy liczbę ławników przez robotników wybieranych stosunkowo podwyższyć. Stosunek ten wraca do pierwotnej normy, jeżeli udział przedsiębiorstwa przewyższy $\frac{1}{3}$ ogólnego funduszu kasy; zarząd fabryki nie może jednak w żadnym razie mieć więcej jak $\frac{1}{3}$ głosów w zarządzie kasy.

§. 25.

Regulamín zarządu.

Zwyczajne posiedzenia zarządu odbywają się co miesiąc, nadzwyczajne w razie potrzeby, na wezwanie przewodniczącego.

Uchwały zarządu są prawomocne, jeżeli wszyscy członkowie zarządu na posiedzenie wezwani zostali, a połowa z nich, wliczając przewodniczącego i zastępcę, jest na posiedzeniu obecna.

Uchwały zapadają większością głosów obecnych członków, w razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący. Przewodniczącym jest w zasadzie przedstawiciel to jest dyrektor gazowni, w razie jego nieobecności zastępca. Zapadłe uchwały, z podaniem daty posiedzenia i osób obecnych, wpisywać należy do księgi protokółów. Protokół przez zarząd przyjęty podpisuje przewodniczący.

Wszyscy członkowie zarządu urzędują bezpłatnie, mają jednak prawo do zwrotu kosztów, jakieby z powodu pełnienia czynności w gotówce ponieśli.

Czynności sekretarza pełni rachmistrz kasowy.

§. 26.

Obowiązki zarządu.

Do zarządu należy załatwienie spraw i reprezentowanie kasy chorych, z wyłączeniem tych, które w myśl statutu do zakresu walnego zgromadzenia należą.

W szczególności obowiązki zarządu są następujące:

1. Nadzór nad wnoszeniem wkładek w sposób przepisany.
2. Nadzór nad zasilkami przez kasę udzielanymi.
3. Kontrola nad chorymi w duchu postanowień statutu, ustanawianie w razie potrzeby mężom zaufania w tym celu, podwyższanie wkładek za karę tym członkom, którzy przez udawanie choroby wyrządzili kasie szkodę.

3. Korzystne lokowanie rozporządzalnej gotówki.

5. Mianowanie lekarzy i urzędników kasy, tudzież wydawanie im instrukcyj.

6. Przedkładanie walnemu zgromadzeniu sprawozdania i zamknięcia rachunków, oraz wniosków, których stawianie do zakresu zarządu należy.

7. Udzielanie członkom i zarządowi fabryki sprawozdania i zamknięcia rachunkowego.

8. Przesyłanie sprawozdania i zamknięcia rachunkowego, oraz wyniku rewizji tegoż Władzy nadzorczej.

9. Zwolywanie walnego zgromadzenia i wykonywanie uchwał takowego.

Dyrektor fabryki, a w jego niebytności zastępca tegoż, reprezentuje kasę chorych wobec Władzy i osób trzecich.

§. 27.

Wydział nadzorczy.

Dla czuwania nad czynnościami kasy ustanawia się corocznie wydział nadzorczy, składający się:

- a) z jednego zastępcy zakładu, przez zarząd gazowni mianowanego i
- 6) z dwóch członków mianowanych przez walne zgromadzenie, bez współudziału przedsiębiorstwa, z grona uprawnionych do głosowania członków kasy.

Gdyby w następstwie stosunek przedstawicieli robotników i przedstawicieli zakładu w zarządzie kasy chorych uległ zmianie (w §. 24. przewidzianej), wówczas w tym samym stosunku musi być liczba przedstawicieli w łonie wydziału nadzorczego dopełnioną lub zmniejszoną.

Członkowie wydziału nadzorczego urzędują jeden rok i nie są ponownie wybieralni na rok następny. Zadaniem wydziału nadzorczego jest czwanie nad ścisłym przestrzeganiem statutu kasy dla chorych, peryodyczne rewidowanie ksiąg, skontrolowanie (sprawdzenie) stanu kasy, badanie zamknięcia rachunków i zdawanie walnemu zgromadzeniu sprawy ze stanu rzeczy.

Członkowie wydziału nadzorczego mają prawo brania udziału w posiedzeniach zarządu kasy z głosem doradczym. oraz żądania zwołania walnego zgromadzenia w myśl jednoznacznej uchwały.

§. 28.

Walne zgromadzenie.

Zwyczajne walne zgromadzenie zwoływać będzie corocznie w miesiącu kwietniu zarząd kasy, nadzwyczajne w razie potrzeby, lub na jednogłośnie żądanie wydziału nadzorczego, w każdym razie przynajmniej na 8 dni przed terminem, za pomocą ogłoszenia w dzienniku w §. 32. wzmiarkowanym, tudzież przez ogłoszenie przybite w fabryce i pracowniach.

W wezwaniu wymienić należy, co będzie przedmiotem rozpraw walnego zgromadzenia.

Walne zgromadzenie składa się:

- a) z własnowolnych członków kasy chorych;
- 6) z przedstawicieli zakładu, których liczba nie nie powinna w ogóle przynosić $\frac{1}{3}$ na walnem zgromadzeniu głosujących; stosunek ten może i powinien się zmniejszyć, gdyby suma wkładek zakładu znacznie mniej wynosiła od $\frac{1}{3}$ wszystkich wpływów.

§. 29.

Obowiązki i porządek czynności walnego zgromadzenia

Walnemu zgromadzeniu zastrzega się następujące prawa i obowiązki:

1. Wybór zarządu;
2. Wybór wydziału nadzorczego.
3. Wybór członków sądu polubownego (w myśl

§. 31.)

4. Zmiana statutu.
5. Uchwały dotyczące się przyjęcia rocznego sprawozdania i udzielanie zarządowi absolutorium.
6. Dochodzenie pretensyj kasy przeciw członkom zarządu i wydziału nadzorczego z tytułu ich

urzędowania i wybór pełnomocników do dochodzenia tych pretensyj.

7. Uchwalenie rozwiązania kasy z zastrzeżeniem pozwolenia władzy.

Przy wyborach pod 1., 2. i 6. zastępcy zakładu nie głosują. Obrady odbywają się w ich nieobecności pod przewodnictwem osoby przez walne zgromadzenie wybranej, zresztą pod kierunkiem urzędnika przez zarząd fabryki wyznaczonego.

Gdyby walne zgromadzenie odmówiło Zarządowi uwolnienia od odpowiedzialności (absolutoryum), wybrać należy zarząd, który ma zbadać administracją poprzedniego zarządu, a wrazie potrzeby poczynić przeciw niemu stosowne kroki prawne i zdać z tego sprawę najbliższemu walnemu zgromadzeniu.

Walne zgromadzenie jest prawomocne, jeżeli na niem jest przynajmniej 20 własnowolnych członków kasy. Jeśliby tylu obecnych nie było, należy zwołać w przeciągu czterech tygodni drugie walne zgromadzenie, z tym samym porządkiem dziennym, które będzie prawomocnym bez względu na ilość obecnych.

Uchwały zapadają bezwzględną większością oddanych głosów. W razie równości głosów uchwała staje się to zdanie, za którym głosował przewodniczący.

§. 30.

Postanowienia szczególne dotyczące się zmiany statutu.

Do prawomocności uchwały dotyczącej się zmiany statutu, z wyjątkiem ustawą dozwolonych zmian wysokości wkładek, oraz do uchwały dotyczącej się rozwiązania kasy, potrzebną jest większość najmniej dwóch trzecich części oddanych głosów. Zmiana wkładek ustawą dozwolona wymaga tylko bezwzględnej większości. Do podwyższenia wkładek, ponad 2% do 3% od zwykłego zarobku wziętego za podstawę wymiaru wsparcia, celem zapewnienia członkom minimalnych korzyści ustawą zastrzeżonych, dalej, do żniżenia wkładek, lub powiększenia świadczeń kasy w przypadku przewidzianym w §. 18. ustęp 5. potrzebne jest przyzwolenie zakładu (gazowni); powiększenie świadczeń uchwalają własnowolnie członkowie kasy, bez udziału reprezentanta fabryki, bezwzględną większością głosów.

Stosunek udziału członków do udziału zakładu (z wyjątkiem przypadku w §. 18. ustęp 5. przewidzianego), może tylko wtedy zmienić się na korzyść członków, jeżeli zakład na to nie przystanie i jeżeli taką zmianę walne zgromadzenie, bez udziału reprezentanta fabryki, prostą większością głosów uchwali.

§. 31.

Sąd polubowny.

Sąd polubowny składa się z pięciu członków wybieranych podczas walnego zgromadzenia, mianowicie, trzech wybierają członkowie kasy, dwóch zaś wszyscy uczestnicy walnego zgromadzenia na przeciąg roku.

Członkowie sądu polubownego nie mogą należeć ani do Zarządu, ani do Wydziału nadzorczego.

Przewodniczącą wybierają ze swego grona prostą większością głosów.

Sąd polubowny orzeka:

1. W sporach między osobami ubezpieczonymi a zarządem kasy, dotyczących się roszczeń do wsparcia.

2. W zażaleniach przeciw postanowieniom zarządu kasy, dotyczącym się podwyższenia wkładki za karę tym członkom, którzy wyrządzili kasie szkodę przez udawanie choroby (obacz §. 15.)

Z takimi zażaleniami zgłaszać się należy w okresie dwóch tygodni od dnia, w którym postanowienie zarządu kasy objawione zostało.

Sąd polubowny orzeka prostą większością głosów.

Jeżeli członek sądu polubownego wystąpi przed upływem statutowego okresu urzędowania, w takim razie pozostający członkowie wybierają na jego miejsce zastępcę na resztę czasu urzędowania.

§. 32.

Sposób obwieszczenia.

Wszelkie obwieszczenia dotyczące się kasy, a mianowicie wezwanie do udziału w wyborach i walnych zgromadzeniach, ogłoszenia o zamknięciu rachunków, o zmianach statutu, o zmianach w opłatach i świadczeniach kasy lub w składzie zarządu itd. przyklepane będą w kancelaryi gazowni, w warsztatach i fabryce w sposób widoczny i czytelny, a gdyby tego była potrzeba, lub władza tego żądała, będą także obwieszczenia ogłaszane w jednym z miejscowych dzienników.

§. 33.

Rozwiązanie fabrycznej kasy dla chorych.

W razie rozwiązania kasy, majątek jej użytym będzie przedewszystkiem na zaspokojenie długów, jeżeliby były, i na pokrycie roszczeń do wsparcia, powstałych jeszcze przed rozwiązaniem.

Pozostałość, o ile nie przerosła ustawowego wymiaru funduszu zasobnego, rozdzielona będzie stosunkowo między te kasy dla chorych, do których przystąpią członkowie kasy rozwiązanej.

Jeżeli nadto zostanie jeszcze przewyżka majątku, oddać ją należy temu związkowi kasowemu, do którego należała kasa rozwiązana.

§. 34.

Nadzór rządowy.

Nadzór rządowy nad kasą sprawuje według postanowień ustawowych Magistrat król. stoł. m. Krakowa.

§. 35.

Odkąd statut obowiązuje.

Statut ten przez Władzę zatwierdzony obowiązuje od dnia ogłoszenia, a nieznanomością jego postanowień żaden z członków kasy wymawiać się nie może. —

L. 9250.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż Sekcja ekonomiczna Rady m. uchwałą z dnia 17. stycznia 1888. postanowiła, aby od każdej gabilotki lub wystawki opłacany był corocznie z góry czynsz po 50 centów.

Wzywa się przeto PP. właścicieli gabilotek i wystawek, iżby powyższy czynsz po centów 50 od każdej gabilotki lub wystawki za rok bieżący, w przeciągu dni 14 zapłacili w kasie miejskiej, zaś w następujących latach opłacali w miesiącu styczniu.

Oznajmia się, iż kasie miejskiej przesłanym zostaje wykaz wszystkich gabilotek i wystawek w Krakowie znajdujących się, przez Wydział I. ułożony, wraz z upoważnieniem do odbierania i pokwitowania czynszów, o których mowa.

W końcu nadmienna się, że niezapłacenie czynszów powyższych w terminach wskazanych, pociągnęłyby za sobą kroki egzekucyjne, któreby przewyższyły ten drobny czynsz. —

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 30. maja 1889.

Przedmioty znalezione.

W czasie od dnia 1. do 31. lipca 1889. złożono w Magistracie następujące przedmioty znalezione:

- Art. 120. Fłaszka z wódką i kawałek chleba.
 „ 123. miara metrowa.
 „ 124. okulary.
 „ 125. chustka na głowę i kaftanik.
 „ 126. kapelusz.
 „ 127. wata apteczna.
 „ 128. kawałek gazy.
 „ 130. żelazko do prasowania.
 „ 131. kapelusz męski.
 „ 132. mała łyżeczka.
 „ 133. książka do nabożeństwa.
 „ 134. książka do nabożeństwa.
 „ 135. książka do nabożeństwa.
 „ 136. klucz.
 „ 137. klucz.
 „ 238. klucz.
 „ 139. trzy klucze.
 „ 140. dwa klucze.
 „ 141. cztery klucze.
 „ 142. klucz.
 „ 143. klucz.
 „ 144. klucz.
 „ 145. dwa klucze.
 „ 146. klucz.
 „ 148. nożyczki i kawałek organtyny.
 „ 152. parasol.
 „ 153. chustka wełniana.
 „ 154. bransoletka z kamykiem.
 „ 155. lampa rozbita.
 „ 156. książka do nabożeństwa.
 „ 157. portmonetka z kwotą 12 centów.
 „ 158. tutki mosiężne do rewolwerów.

Art. 159. siedm małych kołnierzyków.

- „ 160. rękawiczki jedwabne.
 „ 161. karta zastawnicza.
 „ 162. bransoletka pozłacana.
 „ 163. książka do nabożeństwa.
 „ 164. sakiewka z biletem kolejowym.
 „ 165. książka do nabożeństwa.
 „ 166. łyżeczka srebrna.
 „ 167. pierścionek z kamykiem.
 „ 168. książka do nabożeństwa.
 „ 169. obroża psia.
 „ 170. portmonetka z kwotą 32 centów.
 „ 171. portmonetka z kwotą 8½ cent.
 „ 172. korale.
 „ 173. papierośnica.
 „ 174. srebrna sylwetka.
 „ 175. siedm kluczy.
 „ 176. trzy klucze.
 „ 177. trzy klucze.
 „ 178. klucz.
 „ 179. trzy klucze.
 „ 180. klucz.
 „ 181. woreczek z guzikami i trzema igłami.
 „ 182. pulares z biletami wizytowymi i obrazkiem.
 „ 186. czapka.
 „ 187. dwie obsadki do piór i ołówek.

Kraków dnia 31. lipca 1889.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

Posiedzenie nadzwyczajne (61. w kad. VIII.)
z dnia 24. czerwca 1889.

Obecni:

Przewodniczący: Dr. Szlachetowski, prezydent miasta.

Pierwszy wiceprezydent miasta: Friedlein Józef,
Protokół prowadzący: Kosiński Teodor, konc. apl. Mgtu.

Radców obecnych 47.

Radcy miejscy: Baranowski Teodor, Chyliński Michał, Epstein Juliusz, Dr. Jordan Henryk, Dr. Majer Józef, X. Midowicz Teofil, Hr. Potocki Artur, Dr. Propper Albert, Szancer Zygmunt, Dr. Hr. Tarnowski Stanisław i Dr. Wiszniewski Ludwik (11) nieobecność swą na tém posiedzeniu usprawiedliwili.

Na porządku dziennym zamieszczonym został dalszy ciąg obrad nad sprawą zaprowadzenia wodociągów w mieście Krakowie.

R. m. Dr. Horowitz wniósł, aby najpierw dokończyć sprawy uregulowania etatu i płac urzędników Mgtu a następnie dopiero przystąpić do dalszej dyskusji nad sprawą wodociagową, która i tak na dzisiejszem posiedzeniu stanowczo załatwioną nie zostanie.

Za wnioskiem tym oświadczyli się wiceprezydent Friedlein, r. m. Dr. Bandrowski i Romanowicz. Przeciw wnioskowi r. m. Dr. Horowitza przemawiali r. m. Dr. Domański, Dr. Roseblatt i X. Dr. Chotkowski.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek r. m. Dra. Horowitza, a gdy tak za wnioskiem, jak

i przeciw wnioskowi okazała się równość, tj. po 19 głosów, rozstrzygnął za porządkiem dziennym tj. za przystąpieniem do dalszej dyskusji nad **sprawą wodociągową**.

Sprawozdawca komisji wodociągowej r. m. Dr. Domański oświadcza, że wobec rozdzielonego drukowanego sprawozdania, nie będzie przedstawiał dalszego stanu sprawy, lecz w danym razie odpowie na zarzuty, lub je wyjaśni.

Przewodniczący, reasumując dotychczasowy przebieg sprawy, przypomina treść wniosków postawionych przez r. m. Dra Bandrowskiego, Knausa, Gwiazdomorskiego i Meudelsburga i zaprasza obecnego na posiedzeniu w charakterze rzeczoznawcy prof. Dra Szajnochę, aby przystąpił do swego wyводу. Zaproszeni jeszcze jako rzeczoznawcy prof. Bortnik i nadradca górniczy Walter. Ten ostatni z powodu nieobecności w Krakowie, na posiedzenie nie przybył.

R. m. Dr. Pareński odczytuje list radcy Waltera z wyjaśnieniem jego zapatrywania na sprowadzenie wody z Giebułtowa i Regulic. Pismo to postanowiono złożyć do akt.

R. m. Dr. Oettinger wnosi, aby rzeczoznawca przeciwny wodociągowi regulickiemu prof. Bortnik pierwszy udzielił swego zdania tak, aby następnie drugi rzeczoznawca tj. Dr. Szajnocha mógł dać odpowiedź.

R. m. Dr. Rosenblatt wnosi, aby się najpierw zastanowić w tej sprawie nad najważniejszymi dwoma pytaniami:

1. „Czy możemy dostać wody z bliższych okolic Krakowa a zatem tańszą lecz dobrą? i

2. czy mamy pewność, że woda z Regulic wystarczy na pewien szereg lat i nie ulegnie zmianie?“

Wiceprezydent Friedlein dodaje jeszcze: „czy jest pewność, że przez wycięcie lasów w okolicy Regulic i osuszenie okolic wydajność wody się nie zmieni, jak niemniej czy roboty górnicze prowadzone w okręgu nie wpłyną szkodliwie na też źródła?“

R. m. Knaus wnosi, aby rozpatrzyć jeszcze projekt inżyniera Tuszyńskiego na wodociąg z okolic Bielani i Tyńca.

R. m. Chęciński ponawia wniosek o zwolnienie właścicieli domów, oraz lokatorów, celem wysłuchania ich zdania co do zaprowadzenia wodociągów i składa dodatkowo listę zebranych podpisów, która ma być uzupełnieniem petycji obywateli z Kleparza, aby wodociągów nie zaprowadzano.

Na wniosek r. m. Dr. Kohna uchwalono listę tę złożyć do akt.

Prof. Bortnik, jako rzeczoznawca oświadcza, że woda z Giebułtowa nadawałaby się bardzo dobrze do wodociągów, gdyż ma stałą temperaturę i skład chemiczny odpowiedni. Wprawdzie wydajność jej i spadek nie były badane, lecz skuteczniejby się to dało w przeciągu sześciu miesięcy kosztem około 2.000 zł.

R. m. Chrzanowski zapytuje rzeczoznawcę o sposób zbadania wydajności wód giebułtowskich i o kosztą wodociągu z tych okolic a zarazem o zapewnienie, że wydajność wód gruntowych z biegiem czasu się nie zmieni. Na pytania postawione przez r. m. Chrzanowskiego, Dr. Paszkowskiego, Dr. Pie-

niażka co do użycia wód giebułtowskich do wodociągu, udziela prof. Bortnik odpowiedzi.

R. m. Dr. Horowitz wnosi, aby komisja wodociągowa rozpatrzyła podniesione przez prof. Bortnika zarzuty i postawiła następnie odpowiednie wnioski.

Wniosku tego Rada nie przyjęła, lecz uchwaliła zażądać dalszych wyjaśnień od rzeczoznawców. Później prof. Dr. Szajnocha zabierając głos oświadcza, że na podstawie znajomości układu geologicznego okolicy Giebułtowa jest zdania, że woda z powodu małej głębokości do wodociągu stanowczo się nie nadaje. Okolica ta bowiem ma i to jeszcze do siebie, że jest różnie ukształtowaną pod względem orograficznym a nie ma pokładów, któreby naleźycie wodę czyścili. Dlatego woda ta zależy od względów atmosferycznych i por roku, jak niemniej od założenia fabryk itp. Sądzi również, że prosty i niebardzo głęboki szyb, wykopany w pobliżu w Królestwie Polskiem, może zupełnie wodę zanieczyścić i do użytku niezdatną ją uczynić. Twierdzi następnie prof. Dr. Szajnocha, że ukształtowanie doliny Giebułtowa jest takie samo, jak doliny w Baczynie, jeżeli zaś tam studnia dawała najpierw 900 metr³ dziennie a potem opadła na 300 metr³ a szerokość doliny, ewentualnie długość poprowadzonej wpoprzek sztolni musiałaby mieć 720 metrów, aby była w stanie wydać 7.000 m³ dziennie, to dolina Giebułtowa, jeżelibyśmy przyjęli za największą jej szerokość 400 metrów, dostarczy zaledwie 3.500 m³ dziennie. Jest również zdania, że pół roku i 2.000 zł. niewystarczy na zbadanie tych źródeł.

Przystępując następnie do projektu regulickiego, oświadcza odnośnie do zarzutów pod względem chemicznym i wydajności czynionych, że badania wody pod względem bakteriologicznym przez Dr. Bossowskiego dokonane, wypadły bardzo korzystnie; że ilość zdrojowej wody, wydawaną przez źródła regulickie jest największą ze wszystkich źródeł innych, że stałość wydajności wody, jak o tem długo przeprowadzane pomiary przekonują, podlega bardzo małym zmianom — i że źródła te nie stoją wcale w zależności od opadów atmosferycznych a teren ochronny zabezpiecza w zupełności te źródła przed naruszeniem ich.

R. m. Dr. Bandrowski oświadcza, że jakkolwiek wywód Dr. Szajnochy wiele kwestyj wątpliwych mu wyjaśnił, to jednak nie cofa swego wniosku na badanie wód gruntowych w Giebułtowie postawionego, gdyż należy każdy projekt szczegółowo i dokładnie zbadać, nim się ma ostateczną powziąć decyzję.

Po przemówieniach jeszcze r. m. Dra Rosenblatta, Bandrowskiego, Stycznia i Jakubowskiego, Przewodniczący przerywa obrady, i posiedzenie o g. 8½ wieczorem zamyka. —

Posiedzenie zwyczajne (62. w kad. VIII.) z dnia 3. lipca 1889.

Obecni.

Przewodniczący: Dr. Szlachetowski, prezydent miasta.

Pierwszy wiceprezydent miasta: Friedlein Józef.

Protokół prowadzący: Kosiński Teodor, konc. apl. Mgtu.

Obecnych Radców miejskich 35.

Radcy miejscy: Armółowicz Stanisław, Dr Asnyk Adam, Ks. Dr. Chotkowski Władysław, Chrzanowski Leon, Epstein Juliusz, Federowicz Jan, Feintuch Stanisław, Geisler Jan, Dr. Horowitz Leon, John Hugo, Dr. Jordan Henryk, Knaus Karol, Kwiatkowski Jan, Matusiński Jacek, Mirtenbaum Emanuel, Dr. Pareński Stanisław, Hr. Potocki Artur, Dr. Propper Albert, Przeworski Juliusz, Romanowicz Tadeusz, Szancer Zygmunt i Dr. hr. Tarnowski Stanisław; (22) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godz. 6. popołudniu.

Imieniem Sekcyi ekonomicznej, sekretarz Mgtu Skrzyniarz przedstawia następujący wniosek naglący: Rada miejska uchwali!

1. **Przyjmuje się ofertę p. Juliusza Przeworskiego**, złożoną przy licytacji dnia 3. czerwca 1889 r., wedle której poddając się warunkom licytacyjnym, zobowiązał się dostawić w czasie od 1. października 1889 r. do 30. września 1890 r. **węgiel kamienny** z kopalni bręczkowskiej, z szybu nowej Przemyszy z odwozem i ze zniesieniem do piwnic:

a) dla szkół i zakładów miejskich po cenie 27³/₄ ct. za 50 kłgr.

b) dla rzeźni miejskiej po cenie 29³/₄ ct. za 50 kłgr.

2. **Zatwierdza się ofertę p. Floryana Leitra**, złożoną przy tejże licytacji na dostawę drzewa opałowego dla szkół i zakładów miejskich, w czasie od 1. października 1889. do 30. września 1890 r. według której poddając się warunkom licytacyjnym, zobowiązał się dostawić drzewo sosnowe, smolne, w grubych szczapach, z odwozem, ustawieniem i złożeniem do składu w cenie po 3 zła. 75 ct. za 1 m³.

Po uznaniu nagłości sprawy, wniosek bez dyskusyi przyjęto. (L. Mgtu 12629).

Miano przystąpić do dalszego ciągu obrad nad sprawą zaprowadzenia wodociągów, Przewodniczący atoli wniósł, aby z uwagi na zbyt szczupły komplet, jak niemniej i na to, że sprawa wodociągowa nie będzie mogła być prawdopodobnie na jednem posiedzeniu załatwioną — nie przystępować do dalszej nad nią dyskusyi, lecz raczej dokończyć rozpoczęte obrady nad uregulowaniem etatu i płac urzędników Magistratu.

Po poparciu wniosku tego przez wiceprezydenta Friedleina, oraz za zgodnem oświadczeniem się za nim sprawozdawcy sprawy wodociągowej r. m. Dra Domańskiego, uchwalono przystąpić do dalszej dyskusyi nad uregulowaniem etatu i płac urzędników Magistratu.

Przewodniczący prezydent Dr Szlachtowski zajmuje trybunę sprawozdawcy — przewodnictwo zaś obejmuje pierwszy wiceprezydent Friedlein.

Oddział V. „Urzednicy Wydziału rachunkowego“. Płacę naczelnika tego wydziału przyjęto w kwocie rocznej 1900 zła.

R. m. Gwiazdomorski wnosi, aby rewident techniczno-rachunkowy włączony był do składu urzędników Wydziału rachunkowego i podlegał naczelnikowi tegoż Wydziału, tak, aby w danym razie mógł być użytym i do innych czynności, jeśli

by przydzielone sprawy nie zajmowały mu całego czasu.

Przeciw temu wnioskowi przemawiają r. m. Dr. Pareński i Dr. Zoll, którzy są za zatrzymaniem odrębności i niezawisłości tego urzędnika tak, aby on podlegał tylko prezydentowi.

Po wyjaśnieniu przez sprawa w o z d a w c ę, że w danym razie nie rozchodzi się o zmianę zasadniczą, lecz tylko o uchwalenie etatu tej posady, gdyż wnioski na zmianę będą mogły być stawiane dopiero wtedy, gdy przyjdzie pod obradę zmiana instrukcyi dla rewidenta, r. m. Gwiazdomorski cofnął swój wniosek, zastrzegając go sobie ponownie postawić przy dyskusyi nad instrukcją.

R. m. Dr. Weigel wnosi, aby płaca rewidenta wynosiła 1600 zła. Wniosek ten poparł r. m. Bruśnicki.

Wniosek r. m. Dra Weigla w głosowaniu upadł a przyjęto płacę rewidenta według wniosków połączonych Sekcyj w rocznej kwocie 1400 zła.

R. m. Gwiazdomorski i r. m. Weigel wnoszą następnie, aby pensya rewidenta rachunkowego wynosiła 1500 zła. — Wniosek ten również upadł.

R. m. Gwiazdomorski wnosi, aby etat Wydziału rachunkowego powiększyć o 1. adjunkta z płacą 1200 zła.

Sprawa w o z d a w c a przyznaje, iż rzeczywistości zachodziłaby potrzeba utworzenia nowej posady, gdyż czynności jest tyle, iż do pomocy muszą być używani 2 dyetaryusze.

W głosowaniu wniosek r. m. Gwiazdomorskiego upadł.

R. m. Gwiazdomorski wniósł następnie, aby etat Wydziału rachunkowego powiększyć przynajmniej o 1 posadę asystenta z płacą 800 zła.

R. m. Dr. Weigel wniósł, aby asyentom podwyższyć pensye w ten sposób, iżby pierwszy miał 1000 zła., 2-gi 900 zła. a 3-ci 800 zła.

R. m. Dr. Kohn wnosi, aby nowej posady dorywczo nie kreować, lecz pozostawić to Prezydentowi miasta, który widząc potrzebę, przyjdzie z odnośnym wnioskiem.

W głosowaniu wnioski R. m. Dra. Weigla i Gwiazdomorskiego upadły a Rada przyjęła etat asystentów według wniosków połączonych Sekcyj. Nadetową posadę adjunkta, jako tu nienależącą — pominięto.

Oddział VI. „Urzednicy kasy miejskiej.“ R. m. Dr. Kohn wnosi, aby zrównać płacę kasyera z płacą kontrolora a przynajmniej płacę pierwszego z nich podnieść.

R. m. Birnbau wnosi, aby pensyę kasyera podnieść do kwoty 1300 zła.

R. m. Dr. Weigel wnosi, aby płacę urzędników kasy popodnosić tak, iżby kontrolor miał 1500 zła., kasyer 1400 zła., adjunkt I. 1200 zła., adjunkt II. 1100 zła., adjunkt III. 1000 zła., asystent I. 900 zła., asystent II 800 zła.

R. m. Dr. Jakubowski wnosi, aby pensyę kasyera zrównać z pensyą kontrolora do kwoty 1400 zła. W głosowaniu przyjęła Rada miejska tak płacę kontrolora jak i kasyera w równych rocznych kwotach po 1400 zła. — Inne wnioski o podwyższenie płacy urzędnikom kasy upadły — a Rada przyjęła

etat urzędników kasy, według wniosków połączonych Sekcyj.

Oddział VII. „Urzednicy egzekucyjni.“ R. m. Birnbaum, podnosząc okoliczność, że kontrolor egzekutorów ma mniejszy dodatek kwaterowy, niż podlegli mu egzekutorowie, stawia wniosek, aby pensję kontrolora podwyższyć o 100 zła. Wniosek ten popiera również r. m. Dr. Weigel. Wniosek ten jednak w głosowaniu upadł a etat urzędników egzekucyjnych przyjęto według wniosków połączonych Sekcyj.

Oddział VIII. „Urzednicy Ekonomatu.“ Pensję naczelnika bióra przyjęto w rocznej kwocie 1900 zła.

R. m. Bruśnicki postawił wniosek, aby obecnemu naczelnikowi ekonomatu przyznać tytułem wynagrodzenia za kierownictwo kwotę 500 zła. Wniosek ten jednak postanowiono odroczyć do dyskusji końcowej, gdzie mają być stawiane uzupełniające wnioski przez r. m. Dra Weigla.

R. m. Dr. Hajdukiewicz wnosi, aby płace inspektora Ekonomatu z uwagi na jego nader obszerny zakres czynności i to bardzo ważnych, podnieść do kwoty 1500 zła.

Wniosek ten przyjęto.

Sprawozdawca wnosi, aby ustanowić posadę podinspektora ekonomatu z płacą wnioskami Sekcyj połączonych oznaczoną.

R. m. Dr. Weigel, zgadzając się w zasadzie na utworzenie tej posady, wnosi, aby temu urzędnikowi nadać tytuł adjunkta ekonomatu.

R. m. Dr. Jordan, Dr. Pieniążek, i Dr. Hajdukiewicz oświadczają się za zatrzymaniem tytułu podinspektora.

W głosowaniu przyjęła Rada płacę i nazwę według wniosków połączonych Sekcyj.

Przy etacie inspektora ogrodowego r. m. Dr. Strażewski wniósł, aby tego urzędnika nie podporządkowywać pod ekonomat, lecz by on i nadal zależał tylko od prezydenta, komisji plantacyjnej i komitetu gospodarczego a zarazem, aby mu z uwagi na jego coraz więcej wzrastające czynności podnieść pensję do kwoty 800 zła.

Sprawozdawca wyjaśnia, że inspektor ogrodowy zamieszczony tu został jedynie z tego powodu, iż wszystkie sprawy ogrodnicze należą do Sekcji I. i ekonomatu, ale zamieszczenie to nie przesądza w niczem dotychczasowego stosunku służbowego.

R. m. Dr. Kohn wnosi, aby zatrzymać nazwę „ogrodnik miejski“ i płacę 700 zła.

R. m. Dr. Weigel wnosi, aby urzędnikowi temu podwyższyć płacę do 900 zła. i nadać tytuł inspektora.

R. m. Dr. Jordan, popiera wnioski na podwyższenie, jest jednak zdania, że nazwa inspektora urzędnikowi temu jest właściwszą.

W głosowaniu Rada przyjęła płacę w kwocie 800 zła. a zarazem uchwaliła nadać ogrodnikowi tytuł inspektora ogrodowego.

Oddział IX. „Urzednicy straży pożarnej i porządku.“

R. m. Dr. Weigel wniósł, aby naczelnikowi straży pożarnej podwyższyć płacę do kwoty 1900 zła. lub też przyznać mu dodatek osobisty w kwocie 400 zła.

R. m. Dr. Kohn zgadza się na proponowane podwyższenie, lecz jest przeciwny przyznawaniu dodatku.

Gdy jednak okazał się brak kompletu, przeto wniosek ten nie przyszedł pod głosowanie i posiedzenie o godzinie 8. zamknięto.

Posiedzenie nadzwyczajne (63. w kad. VIII.) z dnia 10. lipca 1889.

Obecni:

Przewodniczący: Dr. Szlachetowski, prezydent miasta.

Pierwszy wiceprezydent miasta: Friedlein Józef.

Protokół prowadzący: Kosiński Teodor, konc. aplikant Mgtu.

Radców obecnych 38.

Radcy miejscy: Armolowicz Stanisław, Dr. Asnyk Ałam, Biasion Alfred, ks. Dr. Chołkowski Władysław, Chrzanowski Leon, Feintuch Stanisław, Knaus Karol, Kwiatkowski Jan, Dr. Majer Józef, ks. Midowicz Teofil, Dr. Pareński Stanisław, hr. Potocki Artur, Przeworski Juliusz, Dr. Rosenblatt Józef, Słęk Franciszek, Dr. Straszewski Maurycy, Szancer Zygmunt, Dr. hr. Tarnowski Stanisław i Spira Jozue; (19) nieobecność swą na tém posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godz 5¹/₂ po południu.

R. m. Dr. Majer Józef składa mandat rady miejskiego.

Na wniosek r. m. Dra Jakubowskiego uchwalono pisma tego do Sekcji nie odsyłać, lecz uchwalono jednomyślnie rezygnacyi nie przyjmując i prosić Dra Majera o zatrzymanie nadal mandatu. (L. 275 pr.)

Podano do wiadomości Rady miejskiej pismo **Krakowskiego Towarzystwa technicznego**, wyrażające w sprawie wodociągowej następującą opinię: „Towarzystwo techniczne, uważając wody wglębne za równie dobre do wodociągu, jak wody źródlane, uznaje potrzebę ścisłego zbadania wód wglębnych w okolicy Krakowa w ogóle, jest zatem zdania, że oprócz Giebułtowa, należałoby rozpatrzyć i poddać ścisłemu zbadaniu projekt wodociągu parowego z wody wglębnej w dolinie Sanki, względnie z podziemia przy ujściu Sanki do Wisły. (L. 17092).

Podano następnie pismo inżyniera p. **Józefa Tuszyńskiego**, obejmujące pogląd na zaprowadzenie wodociągów z wodą wglębną z doliny Sanki. (L. 17091).

Poczem r. m. Dr. Domański, zuberając głos jako sprawozdawca, porównywał w dalszym ciągu swych wywodów, projekt wodociągu regulickiego, z projektami wodociągów mających być zasilanymi wodą gruntową, za którymi oświadczyła się mniejszość komisji wodociągowej, lecz tylko z techników złożona, podnosząc z naciskiem zdanie technika fachowego, (twórcy wodociągów w Frankfurcie Schmicka), że kwestya wodociągów jest najpierw kwestją higieniczną a więc lekarską, a dopiero w dalszym rzędzie techniczną, zalecając jeszcze raz projekt sprowadzenia dla m. Krakowa wody z Regulic, jako jedynie odpowiadający celowi wodociągów t. j. poprawy zdrowia publicznego.

R. m. Dr. Bandrowski w dłuższem przemówieniu, szeregtem dat popartem, wykazuje, że projekt regulicki, tak silnie popierany przez większość komisji, został też lepiej zbadany, gdy przeciwnie inne projekta prawie zupełnie pominięto, bo tylko ogólnikowo zbadano. Mimo to jednak wodociąg

regulicki ma jeszcze tyle wątpliwości, że nie można o nim powiedzieć, jakoby zupełnie już należycie opracowanym został. Nie będąc w zasadzie przeciwnym projektowi regulickiemu, jest zdania, że jednak te wątpliwości należałoby przed głosowaniem należycie wyświecić, t. j. obstać przy poprzednio przez siebie postawionym wniosku, na zwrócenie całej sprawy komisji wodociągowej, celem dokładniejszego jeszcze zbadania i wzięcia pod rozwagę także projektu giebułtowskiego.

R. m. Bruśnicki zaznaczając, że obszar opadowy dla wody gruntowej w okolicy Ojcowa jest znaczny, bo wynosi prawie 4 mile kwadratowe, przytacza słowa Wagi, który się wyraził, że Kraków znalazłby tutaj dla siebie wielki zasób dobrej wody.

Wiceprezydent Friedlein w długim przemówieniu rozwija swój pogląd na stan sprawy wodociągowej, zaznaczając, że komisja wodociągowa popierała jedynie projekt wodociągu regulickiego, bez względu na koszty i bez względu na inne projekta. Uznając w zasadzie potrzebę wodociągów, przeciwnym jest, by sprawa ta wyłącznie zdecydowaną była przez lekarzy, przytaczając na poparcie, że b. prezydent ś. p. Dietl, jakkolwiek doświadczony lekarz, nie wahał się powierzyć tej sprawy technikom. Następnie zbija mowca za pomocą cytat z dzieł specjalnych i pism ludzi fachowych, niektóre ustępy sprawozdania komisji wodociągowej. W obronie wody gruntowej przytacza mowca, że na 100 wodociągów w Niemczech, 21 tylko ma wodę źródlaną, 47 gruntową, 22 rzecznaną a 10 mieszaną. Podnosząc dalej, że gdy według dat sprawozdania samego, wodociągi regulickie zaspokajają potrzeby miasta tylko do roku 1912. a zatem do czasu, w którym dług zaciągnięty na ich budowę nawet spłaconym jeszcze nie będzie, radzi, by się dobrze nad sprawą zastanowić, czy miasto będzie w stanie tak wielki ciężar ponieść, tym więcej, że budowa wodociągów pociągnie za sobą również znaczny wydatek na budowę kanałów; a to tym więcej, że nie można mieć pewności, czy Kraków jako miasto niefabryczne, będzie tak dalej wzrastał, lub też może i upadał.

Jeżeli się zresztą ma już ponieść tak znaczny wydatek, to trzeba przede wszystkim mieć pewność, że pieniądze nie będą użyte nieodpowiednio, jak np. w Wiedniu, gdzie po paru latach wody zabrakło.

Przytoczywszy następnie jeszcze cały szereg robót najpotrzebniejszych, jakie gmina miasta będzie musiała w niedalekiej przyszłości wykonać, a których kosztą według obliczenia urzędu budownictwa miejskiego osiągną sumy 7.376.000 zł. stawia wniosek: Rada miejska uchwali!

„Z uwagi, że komisja wodociągowa tylko jeden sposób zaopatrzenia miasta w wodę, wodociągiem z Regulic zbadła i tylko ten jeden projekt do przyjęcia przedstawia;

z uwagi, że wodociąg ten nie dostarczy miastu potrzebnej ilości wody;

z uwagi, że wodociąg ten jest dla gminy zbyt kosztownym;

z uwagi, że wodociąg ten tylko na lat 23 potrzebna ilość wody dostarczyć może;

z uwagi, że powiększenie tego wodociągu, już w niedalekiej przyszłości, bardzo znacznego wydatku wymagać będzie;

z uwagi, że komisja wodociągowa, innych sposobów zaopatrzenia miasta w wodę projektowanych przez techników nie badała wcale;

zwraca się komisji wodociągowej przedłożone wnioski z tem poleceniem, aby projekta przez techników przedłożone, wspólnie z ich autorami komisjonalnie zbadała i odpowiednie sprawozdanie z tych badań Radzie złożyła;

aby przedłożyła Radzie projekt możliwie najtańszym kosztem urządzić się dający, a dostarczający miastu wody 100 litrów w ciągu doby na głowę, aby wreszcie przedstawiła Radzie technika, z którym ugoda o wypracowanie i wykonanie projektu zawartą być ma.

Na czém posiedzenie o godzinie 8^{1/2}, wieczorem zamknięto.

Posiedzenie nadzwyczajne (64. [w kad. VIII.] z dnia 11. lipca 1889.

Obecni:

Przewodniczący: Dr. Szlachetowski, prezydent miasta.

Pierwszy wiceprezydent miasta: Friedlein Józef.

Protokół prowadzący: Kosiński Teodor, konc. aplikant M-gtu.

Radców obecnych 37.

Radcy miejscy: Armółowicz Stanisław, Dr. Asnyk Adam, Baranowski Teodor, Chrzanowski Leon, Feintuch Stanisław, Dr. Jakubowski Faustyn, Dr. Jordau Henryk, Knaus Karol, Kwiatkowski Jan, Dr. Leo Artur, Dr. Majer Józef, Matusiński Jacek, Ks. Midowicz Teofil, Dr. Pareński Stanisław, hr. Potocki Artur, Dr. Propper Albert, Słęk Franciszek, Szancer Zygmunt, Spira Jozue, (19) nieobecność swą na tym posiedzeniu usprawiedliwił.

Początek posiedzenia o godz. 5^{1/2} po południu,

Po otwarciu przez Przewodniczącego posiedzenia r. m. Dr. Weigel zabiera głos, jak następuje:

Streszczając w krótkości cały przebieg sprawy wodociągowej od samego jej zawiązku, zaznacza, że już śp. Dr. Dietl był zdania, że woda jaką mamy jest trującą i że się z każdym rokiem pogarsza, i to już w skutek wielkiej ilości cementarysk około kościołów w śródmieściu, już w skutek dawniej praktykowanego sposobu urządzania dołów kloacznych.

W skutek tego potrzebę sprowadzenia wody dobrej uznano już dawniej, kiedy na ten cel zaciągnięto pożyczkę półtoramilionową, która jednak następnie na inne użyta została cele. Obecnie rozchodzi się tylko o to, z kąd wodę należałoby sprowadzić, sądzi jednak, że wobec badań Dra Lutostańskiego, tylko źródła regulickie na ten cel użyte być mogą. Wydatek, jaki budowa wodociągów spowoduje, a który się sownie poprawą stosunków zdrowotnych opłaci, rozłożony zostanie i na przyszłe pokolenia i nie będzie tak wielkim ciężarem. Co do opinii Towarzystwa technicznego, mowca jest zdania, że dyczyza w tej mierze należy przede wszystkim do Rady miejskiej.

R. m. Oettinger, jako członek komisji wodociągowej, zaznacza, że komisja spełniła swe zdanie z całą sumiennością a wystąpiła z projektem regulickim z tego powodu, że woda ta jest jedynie odpowiednią.

R. m. Dr. Kohn przemawia również za wnioskiem komisji wodociągowej, podnosząc tę okoliczność, że w Wiedniu zaczął właśnie tyfus w tedy silnie występować, kiedy do wody źródlanej włączono wodę gruntową. Inny bowiem wodociąg, chociaż może tańszy, nie odpowiedziałby celowi, mając wodę złą i komisja wodociągowa żadnego innego wniosku postawić nie będzie mogła, w razie gdyby jej sprawę jeszcze raz zwrócono.

R. m. Dr. Paszkowski konstatuje, że potrzeba wodociągów uznana została z wyjątkiem r. m. Chęcińskiego jednomyślnie i że rozchodzi się tylko o koszt i jakość wody. Wobec tego jednak, że woda regulicka uznana została przez wszystkich niezaprzeczenie za najlepszą, komisja z innymi wnioskami przyjąć nie mogła.

R. m. Dr. Bandrowski w myśl poprzedniego przemówienia, zwraca ponownie uwagę, na niezpełnienie stanowczy wynik badań i jest zdania, że ostateczną decyzję należy jeszcze odroczyć, aby się od możliwych w przyszłości strat uchronić.

Wicepr. Friedlein, zabierając jeszcze głos zaznacza, że przeciwnikiem wodociągów nie jest, chociaż go za takiego uważają, przeciwnie zbadanie tej sprawy tak, jak sobie przedsięwziął, wykazuje, że sprawę tę gorąco popiera, a że nie jest zwolennikiem żadnego z proponowanych projektów, to tylko z tego powodu, że żaden nie został należycie opracowanym. Źródła regulickie dostarczają również za mało wody a ciężar budowy wodociągów nie jest znów tak mały, aby go można lekceważyć.

Prof. Szajnocha wyjaśnia i stwierdza słuszność podnoszonych przeciwko wodom gruntowym w okolicach Krakowa zarzutów, gdyż woda ta jest rzeczywiście zanieczyszczoną gipsem. Inne uwagi odnoszą się do ściśle fachowych i naukowych szczegółów sprawy.

Po przemówieniu sprawozdawcy r. m. Chęciński postawił wniosek, aby nad ustępem I. wniosków komisji wodociągowej głosować imiennie.

Wniosek ten Rada uchwała.

Gdy już nikt więcej z obecnych głosu nie zabierał, poddał Przewodniczący najpierw pod głosowanie wniosek r. m. Chęcińskiego.

„Rada miejska uchwali!

W celu zasięgnięcia opinii od obywateli miejskich, czyli właścicieli domów, którzy ciężar przyszłych wodociągów ponieść mają, zwołuje się na zgromadzenie publiczne wszystkich właścicieli domów, czy życzą sobie, ażeby w naszym mieście wybudowano wodociągi. Ponieważ zaś koszt utrzymania i budowy wodociągów, ponosić mają także i lokatorowie, przeto wspólnie z właścicielami domów zywya się tychże na zgromadzenie“.

Wniosek ten upadł.

Wicepr. Friedlein zabierając głos oświadcza, nie stawiając formalnego wniosku, że nie należałoby sprawy wodociągowej decydować przy tak małym bo 35 członków Rady za ledwie wynoszącym komplecie.

Gdy wniosku tego nikt nie poparł, poddał Przewodniczący I-szy ustęp wniosku wiceprezidenta Friedleina. „Zwraca się komisji wodociągowej wnioski przedłożone z tem poleceniem, aby projekta przez techników przedłożone, wspólnie

z ich autorami komisyonalnie zbadala i odpowiednie sprawozdanie Radzie z tych badań złożyła.“

Wniosek ten upadł.

Poddał przeto Przewodniczący pod głosowanie wniosek r. m. Knausa:

„Wzywa się komisję wodociągową do wykonania prób co do jakości i ilości wód gruntowych w dolinie Sanki, w kierunku za Bielaniem.“

Wniosek ten upadł.

Poddał następnie Przewodniczący pod głosowanie wniosek r. m. Dra Bandrowskiego:

„Zwraca się komisji wodociągowej projekt wodociągu regulickiego a to w celu przedsięwzięcia dalszych badań, nad stałością źródeł regulickich i dostatecznością tychże dla potrzeb m. Krakowa“.

Wniosek ten upadł.

Poddał obecnie Przewodniczący II-gi ustęp wniosku wicepr. Friedleina: „Poleca się komisji wodociągowej, aby przedłożyła Radzie projekt możliwie najtańszym kosztem urządzić się dający i dostarczający miastu wody 100 litrów na głowę w ciągu doby, aby wreszcie przedstawiła Radzie technika, z którym ugoda o wypracowanie i wykonanie projektu zawartą być winna.“

Wniosek ten również upadł.

Przystąpiono następnie do głosowania nad II-ustępem wniosku r. m. Dra Bandrowskiego:

„Poleca się komisji wodociągowej, aby zbadala szczegółowo wodę gruntową w Giebułtowie.“

Wniosek ten upadł.

Poddany obecnie wniosek r. m. Gwiazdomorskiego: „Odracza się uchwalenie stanowcze wniosku I. komisji wodociągowej, póki komisja wodociągowa, nie przedstawi sposobu zfinansowania kapitału, na wodociąg potrzebnego i sposobu pokrycia rocznego wydatku na amortyzację pożyczki i utrzymania wodociągu.“

Wniosek ten upadł.

Wniosku r. m. Mendelsburga, jako w zasadzie zgodnego z wnioskami komisji, nie poddano pod głosowanie.

Przystąpiono zatem następnie do imiennego głosowania nad I. ustępem wniosków komisji wodociągowej:

„Rada miasta uchwała budowę wodociągu regulickiego kosztem 2.500,000 zła. nie przenoszącym“.

Za wnioskiem tym głosowali radcy miejscy: Dr. Bandrowski Ernest, BIASION Alfred, Birnbaum Juda. X Dr. Chotkowski Władysław, Brusiński Władysław, Chyliński Michał, Dr. Domański Stanisław, Geisler Jan, Goebel Jerzy, Dr. Hajdukiewicz Jan, Dr. Horowicz Leon, John Hugo, Dr. Kasperek Franciszek, Dr. Kohn Maksymilian, Mendelsburg Albert, Muczkowski Stefan, Dr. Oetinger Józef, Dr. Paszkowski Stanisław, Dr. Pieniążek Karol, Romanowicz Tadeusz, Dr. Rosenblat Józef, Szwarz Henryk, Dr. Straszewski Maurycy, Dr. hr. Tarnowski Stanisław, Dr. Weigel Ferdynand, Dr. Wiszniewski Ludwik i Dr. Zoll Fryderyk, razem 27 głosów.

Przeciw wnioskowi głosowali: r. m. Chęciński Tomasz, Epstein Juliusz, wiceprezydent Friedlein Józef, Gwiazdomorski Jan, Mirtenbaum Emanuel, Przeworski Juliusz, Szpakowski Witalis i Wenzel Konrad. Razem 8 głosów.

Wobec tego zatém, że wniosek komisji uzyskał na 35 głosujących 27 głosów, przyjęty został przez Radę miejską.

Dalsze dwa ustępy:

II. Komisya wodociągowa obmyśli i przedstawi Radzie miejskiej sposób uzyskania funduszów, potrzebnych na budowę, amortyzacyę, administracyę i utrzymanie wodociągu regulickiego; i

III. poleca się komisji wodociągowej przedłożyć niezwłocznie Radzie miejskiej projekt przeprowadzenia budowy wodociągu“.

Rada miejska również przyjęła.

Na wniosek r. m. Dra Kohna, uchwalono podziękować zaproszonym rzeczoznawcom Dr. Szajnosze, prof. Bortnikowi i Walterowi a na wniosek wiceprezydenta Friedleina uchwalono zwrócić prof. Bortnikowi koszta druku broszury wodociągowej.

W końcu przyjęto oklaskami wniosek r. m. Dr. Zolla, aby sprawozdawcy r. m. Dr. Domańskiemu wyrazić za tak wielką i skutecznie przeprowadzoną pracę **podziękowanie**.

Poczem jeszcze sprawozdawca Dr. Domański podziękował tak członkom Rady, jak i komisji za pomoc, w tak wielkiej i trudnej pracy i przyjęcie wniosków.

Imieniem Sekcyi IV. naczel. Umiński wnosi:

Rada m. uchwali!

P. Antoniemu Gettlichowi, dyrektorowi szkoły wydz. żeńsk. udziela się zaliczkę na płacę w kwocie 350 zła. zwrotną w 20 równych ratach miesięcznych, pod warunkami przez Radę m. dnia 22 grudnia 1884. r. ustanowionymi.

Wniosek przyjęto. (L. 12493). —

Koniec posiedzenia o godzinie 8 $\frac{1}{4}$. wieczorem

L. 18673.

OBWIESZCZENIE.

Z powodu wybuchłój w mieście między psami wścieklizny, Magistrat widzi się zmuszonym w celu chronienia życia mieszkańców i stłumienia tój strasznej choroby zarządzić odnośnie do paragr. 35. ust. z dnia 29. lutego 1880. D. u. p. L. 35. następujące środki ostrożności:

1. Wszystkie psy, od dnia niniejszego ogłoszenia począwszy, winny być zaopatrzone w trwałe i gęste kagańce lub uwiązane na łańcuchu.

2. Psy wałęsające się bez kagańców będą łowione i natychmiast zabite, choćby były opatrzone znaczkiem uiszczonój opłaty.

3. Właściciele psów obowiązani są, skoro tylko spostrzegą oznaki wścieklizny, lub nawet tylko takie, które wścieklizny obawiać się każą, odsyłać psy natychmiast do zakładu obserwacyjnego na Grzegórkach i zawiadomić o tём Magistrat.

Zarazem przypomina się właścicielom psów, iż niestosowanie się do powyższego ogłoszenia, lub zatajenie wścieklizny narazi ich na dotkliwą karę.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 30. lipca 1889. r.

I szy Wiceprezydent miasta:

Friedlein.

